

AKCJA KATOLICKA



NR 11

LISTOPAD

ROK I

Postanawiamy!..

1. Zapoznamy się sumiennie z treścią społecznych encyklik papieskich i będziemy je propagować, aby jak najwięcej ludzi poznało społeczną naukę Kościoła.
2. Z szczególną troskliwością starać się będziemy wspierać tych bliźnich naszych, którzy nie z własnej winy są bez pracy i normalnych środków potrzebnych do życia.
3. Pomni na słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa „Beze mnie nic uczynić nie możecie“, będziemy się modlić codziennie o pomoc Bożą do spełnienia naszych postanowień, o ducha wiedzy i mądrości w szukaniu nowych i lepszych form ładu społecznego oraz o czystą intencję naszych poczynąń. Nie swych własnych planów szukać chcemy, lecz chwały Chrystusa Króla, któremu cześć i chwała niech będzie na wieki!

SKARBNIKU!

SKARBNICZKO!

**Czy wpłacono już prenumeratę
za „Akcję Katolicką na Śląsku“?**

ILE?



GDZIE?



Abonament: rocznie 3,50 zł, półrocznie 1,80 zł; cena 1 egz. 30 gr

Oddziały wpłacają do swoich central: Katol. Stow. Mężów — P. K. O. 303.542, Katol. Stow. Kobiet — P. K. O. 303.750, Katol. Stow. Młodzieży Męskiej — P. K. O. 305.480, Katol. Stow. Młodzieży Żeńskiej — P. K. O. 300.297.

Zarządy P. A. K. i Urzędy Parafialne: Diec. Instytut Akcji Katolickiej — P. K. O. 305.313.

Drukiem Księgarni : Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ulica Marszałka Piłsudskiego nr 58
Adres Redakcji i Administracji: „Akcja Katolicka na Śląsku“, Katowice, Marsz. Piłsudskiego 20.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Katowicach.

Redaktor odpow.: Ks. Dr Bolesław Kominek.

Akcja Katolicka na Śląsku

miesięcznik Diecezjalnego Instytutu oraz Stowarzyszeń Akcji Katolickiej diecezji Katowickiej

Rok I.

Katowice, w listopadzie 1937 r.

Numer 11

NA ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA.

Chrystus jest Drogą. Kto z drogi zbacza, ten wpada do przepaści.

Chrystus jest Prawdą. Kto prawdę utraci, ten popada w ciemność.

Chrystus jest Życiem. Kto ucieka przed życiem, ten znajduje śmierć.

Odnosi się to zarówno do narodów, jak do jednostek. Moskwa to otchłań, ciemność, to śmierć nowoczesnych narodów, które popadły w liberalizm. Lecz nie sądzę, by Moskwa stała się grobem ludzkości. Wierzę, że ludzkość powstanie z martwych. Z chwilą, gdy się przekona, że ucieczka przed Chrystusem-Królem z koniecznością prawa prowadzi do katastrofy, powróci do Jezusa. Opierając się na orzeczeniach papieży, wierzę, że idziemy ku wspaniałemu okresowi Chrystusa-Króla.

Chrystus zwycięża! Chrystus rządzi! Chrystus panuje!

W tym leży opatrnościowe zadanie święta Chrystusa Króla, aby umysły i serca ludzkie na tę wspaniałą przyszłość przygotować.

Więc też deistycznemu, naturalistycznemu i liberalnemu hasłu „Precz z Królem!” przeciwstawiamy nasze hasło:

„Powrót do Chrystusa Króla!”

Powrót do Chrystusa Króla dusz! Do Chrystusa Króla codziny!

Do Chrystusa Króla szkoły! Do Chrystusa Króla narodów!

Do Chrystusa Króla królów i Pana panów!

Robert Mäder.

(Nadaje się do odczytania na zakończenie akademii.)

Gość Niedzielny ~

Twardo broni zasad Wiary św. — Nieustannie walczy o lepsze, piękniejsze jutro. — Śmiało żąda katolickiej szkoły. — Nieustannie piętnuje wszelkie zło. — Śląsk dla Chrystusa, to jest cel jego. — Przy tym jest tani, bo kosztuje tylko 20 groszy.

Tymi argumentami zdobywaj nowych abonentów.

Chwilka religijna.

(Do ewangelii na uroczystość Wszystkich Świętych.)

Śługawiony ubogi duchem, zapoznany, wypełniający cicho swe obowiązki. Zna siebie dobrze, pamięta o swych grzechach: Pozna je i uznaje w teorii i w praktyce to, co jest w rzeczywistości, a nie to, co sam zmyśla lub maluje wyobraźnią. Nie wypiera się darów przyrodzonych i łask Bożych, ale wie, że Bóg jest ich jedynym źródłem, że jedynie Bogu należy się cześć i chwala. Nie ufa zbyt łatwo swemu rozumowi i swym zdolnościom. Jest pełen prostoty i swobody.

Śługawiony cichy, który nigdy nie narzeka na swój los, lecz wszystko przyjmuje jako Wolę Bożą. Chętnie znosi wszelkie doświadczenia i przeciwności. Panuje nad swym temperamentem, hamuje gniew, ustąpi, gdy tego wymaga dobro sprawy i Wola Boża, umie milczeć, gdy potrzeba. Jeśli mu ktoś ubliży, nie odpłaca „pięknym za nadobne“. Taki człowiek obrażę „chowa do kieszeni“, a jeśli coś powie, to ze spokojem i rozważą jak Chrystus: „Jeśli źle rzekłem, daj świadectwo o złem, a jeśli dobrze, czemu mnie bijesz?“ (Jan 18, 23).

Śługawiony, który smuci się, ale woła: „Panie! Niech się dzieje Wola Twoja“. Z radością znosi swe trudności wewnętrzne i zewnętrzne i dziękuje Bogu za to, że mu wolno cierpieć z Chrystusem. Pamięta o tym, że życie nie jest sielanką, lecz ustawiczną walką, że w ogniu cierpienia hartuje się dusza. „Kto nie zaznał goryczy ni razu na ziemi, ten nie dozna słodyczy w niebie“ (Mickiewicz).

Śługawiony, który łaknie i pragnie sprawiedliwości, który chce tylko tego, co mu grzesznikowi się należy. Czuje swą niedogodność, ale pełen ufności w zasługi Chrystusa, prosi ciągle o swe usprawiedliwienie, o osiągnięcie szczęścia wiecznego.

Śługawiony miłośnierny, który poprzez grzech i brudy umie trafić do brata żyjącego w nędzy; żadna niewdzięczność nie potrafi mu zamknąć szczodroblivej

dłoni. On stara się o szczęście innych, aby przez to samo szczęście znaleźć. Wynajduje tu tysiączne sposobności, nawet wcale nie nadzwyczajne rzeczy. Pomaga wiele biednym w swej pracy zawodowej, jest dla nich wyrozumiały. Dla niego powitać uprzejmie ubogą staruszkę lub robotnika — to też akt miłości bliźniego, ale pod warunkiem, że nie będzie wymuszony lecz naturalny i szczery. Naturalnie dba on nie tylko o ciało ale i o duszę, bo wie, iż nie można powiedzieć, że ktoś miłuje bliźniego, jeśli się nie troszczy o jego duszę.

Śługawiony czystego serca, który jest wolny od wszelkiego grzechu śmiertelnego, a o ile możliwości i od dobrowolnych grzechów powszednich. Pełen dobroci i szczerzej prostoty umie żyć w niewinności dziecięcej. Na każdą pokusę umie odpowiedzieć spokojnie i stanowczo: „Pomimo wszystko nie zrobię tego“. Wie, że Bóg mieszka w jego duszy, stąd chce być godnym mieszkaniem Boga.

Śługawiony pokój czyniący — to człowiek wewnętrznie dojrzały, pogodny i zrównoważony. Od niego promienieje na innych duch pokoju, tak, iż wszelka niezgoda milknie zawstydzona. Dusza jego jest obrazem ciszy w naturze, obrazem przyrody, w którym żywiły się w równowadze. A ta równowaga duszy polega na tym, że niższe części natury naszej (zmysły, namiętności) poddane są rozumowi i woli a rozum i wola Boga.

Śługawiony cierpiący prześladowanie dla sprawiedliwości, który mimo przeszkód i prześladowań wyznaje Chrystusa słowem i przykładem. „Nie szuka swego. Nie pragnie uznania od świata ani honorów kościelnych. Szuka dusz tylko i dlatego udziałem jego jest obelga, prześladowanie i nienawiść.“

(Wyjęte z nr 53 Szkoły Czynu: „Ideal katolika“. Polecamy do szerszego kolportażu! Cena 10 gr.)

Nowe hasło zaczęło obowiązywać.

Episkopat polski nadał Akcji Katolickiej począwszy od Święta Chrystusa Króla nowe hasło: **Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata.** Będzie ono zatem przedmiotem wspólnej działalności przynajmniej przez jeden rok. Zarządy P. A. K. oraz wszystkie oddziały powinny się tym przedmiotem zająć jak najintensywniej za pomocą wykładów, kursów, pogadanek, propagandy i innych rodzajów praktycznego działania zależnie od warunków lokalnych. Dla ułatwienia pracy oraz uniknięcia powtarzania się podajemy poniżej pewne wytyczne, jakby mniej więcej można sobie podzielić aż nazbyt obfitą treść, którą hasło w sobie zawiera.

1. Podstawy katolickiej myśli społecznej. (Listopad, grudzień, styczeń.)

Tematy wykładów:

1. Społeczna nauka Kościoła,
2. Encyklika „Rerum Novarum“,
3. Encyklika „Quadragesimo Anno“,
4. Encyklika „Divini Redemptoris“ i inne encykliki społeczne.

Działalność praktyczna: Propaganda encyklik papieskich, „Gościa Niedzielnego“, urządzanie cyklu wykładów społecznych dla wszystkich katolików.

2. Wrogowie katolickiej myśli społecznej. (Luty, marzec, kwiecień.)

Tematy wykładów:

1. Liberalizm i kapitalizm,
2. Socjalizm i komunizm,
3. Wybujale totalizmu współczesne.

Działalność praktyczna: Propaganda ulotek antykomunistycznych i innych, a zwłaszcza „Frontu Katolickiego“, wykłady publiczne, o ile przed tym nie urządzono.

3. Społeczne zadania katolików.

(Maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik.)

Tematy wykładów:

1. Naprawa sumienia i obyczajów społecznych,
2. Sprawiedliwość i miłość jako podstawy społeczeństwa,
3. Pojęcie i realizacja ustroju korporacyjnego,
4. Organizacja zawodowa,
5. Uwłaszczenie proletariatu,
6. Praca charytatywna.

Działalność praktyczna: Propaganda za dobrymi organizacjami zawodowymi, kolportaż katolickich broszur i książek społecznych, zwalczanie objawów niesprawiedliwości społecznej w własnej miejscowości, interwencje u władz i innych instytucji, praktyczna działalność charytatywna i inne sposoby.

Zaznaczamy, że powyższy podział ma tylko stanowić wytyczną i ułatwić systematyczne opracowywanie hasła przez oddziały.

Witamy nowe Zarządy P. A. K.

W ostatnim czasie powstało kilka dalszych Zarządów P. A. K. i to w następujących parafiach:

Repty Stare — prezesem p. Wojciech Król,
Pszów - Krzyżkowice — prezesem p. Jan Rother,

Kończyce — prezesem p. Franciszek Foltin,
Kończyce Małe — prezesem p. Andrzej Pala,

Strumień — prezesem p. Franciszek Posch,
Chorzów, św. Barbary — prezesem p. Karol Pyka,

Gorzyce — prezesem p. Ryszard Adamczyk,

Pruchna — prezesem p. Franciszek Czakon.

Razem mamy obecnie w diecezji 74 erygowanych Zarządów P. A. K.

Nie ustawać, ale - zacząć!

Chodzi o propagandę „Gościa Niedzielnego“. Apel Ks. Biskupa nie obowiązywał tylko przez miesiąc, dwa, — ale przez cały rok! Wielką rzecz, — a taką przecież jest apostołstwo prasy katolickiej, — trzeba długo i gruntownie przeprowadzać. Zdo-

bywajmy stale, wytrwale nowych abonentów wśród krewnych, sąsiadów, znajomych. A przede wszystkim sami członkowie Akcji Katolickiej muszą abonować „Gościa Niedzielnego“! A więc — **zacząć od siebie i swoich!** A potem — frontem do całej parafii!

Szczęść Boże!

Ważne dla Katowic i okolicy!

Tydzień Katolickiej Myśli Społecznej.

W dniach od 15—19 listopada włącznie odbędą się w Katowicach w wielkiej sali Domu Oświatowego przy ul. Francuskiej nr 12 **publiczne wykłady na temat nowego hasła Akcji Katolickiej** w łącznej liczbie 10 wykładów. Dotychczas zjednano następujących wykładowców: J. E. ks. Biskupa Adamskiego, p. dra Bilika, ks. dra Bednorza, p. dra Konecznego, p. mgra Romera. Dalsi referenci przewidziani. W poniedziałek, dnia 15-go listopada odbędzie się w kościele Najświętszej Maryi Panny **krótkie nabożeństwo** przed rozpoczęciem wykładów o godz. 17,30. **Początek** wykładów każdego dnia o **godz. 18.** Po wygłoszeniu dwu wykładów nastąpi dyskusja.

Program wykładów:

- 15 XI: 1. Filozofia św. Tomasza w odniesieniu do czasów dzisiejszych.
2. Społeczna nauka Kościoła.
- 16 XI: 1. Kapitalizm w świetle katolickim.
2. Komunizm a chrześcijaństwo.
- 17 XI: 1. Praca i płaca w chrześcijańskiej nauce społecznej.
2. Własność prywatna, jej prawa, obowiązki i granice.
- 18 XI: 1. Uwłaszczenie proletariatu.
2. Korporacjonizm.
- 19 XI: 1. Sprawiedliwość i miłość jako podstawy społeczeństwa.
2. Praktyczne zadania społeczne dla Akcji Katolickiej.

Na wykłady zapraszamy:

1. prezesów i członków kierownictw wszystkich oddziałów Akcji Katolickiej z Katowic i bliższej okolicy,
2. wszystkich katolików interesujących się zagadnieniami społecznymi,
3. osoby kierownicze organizacji świeckich, opartych na światopoglądzie katolickim — a przede wszystkim organizacji zawodowych.

Już teraz należy się tak urządzić, żeby przez te 5 wieczorów zrządu móc przybyć do Katowic na wysłuchanie wykładów i dyskusje.

Karty wstępu na wszystkie wykłady 2,— zł, na pojedynczy wieczór 0,50 zł.

Członkowie AK, zwłaszcza zamiejscowi, mogą korzystać z biletów ulgowych po 30 groszy.

Wykłady na temat katolickiej myśli społecznej poza Katowicami

odbędą się kolejno począwszy od grudnia br. w kilku większych miejscowościach diecezji; organizacji ich podejmie się Diecezjalny Instytut łącznie z lokalnymi Zarządami PAK oraz urzędami parafialnymi.

W następnym biuletynie podamy już niektóre z tych miejscowości oraz bliższe terminy.

Bóg zapłać!

Miesiąc październik był dla wszystkich kierowników AK, a zwłaszcza dla prezesów PAK, wcale gorący: Centrala wprost zasypywała różnymi komunikatami i instrukcjami: kolportaż nalepek, zbiórka ofiar, akademie, pochód itd. — a wszystko wymagało przygotowania, dużo czasu i pracy, a nieraz i kłopotów sporo.

Za wszelką pomoc i wysiłki około wspólnej sprawy, za ofiarność i poświęcenie, za pracę bezinteresowną a tak wzniosłą, apostołską,

„Bóg zapłać!“

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.



KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

KATOWICE
UL. MARSZAŁKA
PIŁSUDSKIEGO-20
Tel. 345-07 i 345-08
P. K. O. NR 303.542

*Charakter stosunków w każdym społeczeństwie
zależy zawsze od wartości moralnej mężczyzn.*

Kilka zadań aktualnych.

Jesteśmy wszyscy jeszcze pod świeżym wrażeniem
**diecezjalnego „Tygodnia miłosierdzia“ i
wspaniałego obchodu święta Chrystusa Króla.**

Praca nasza, żeby była pełno wartościowa i skuteczna, nie może ograniczać się do samych tylko obchodów. Wszelkie obchody i uroczystości katolickie mają stać się pobudką i podniętą szlachetną **do wytrwałych czynów katolickich!** Gdyż nie po słowach, ani nawet po pięknych obchodach, lecz po naszych uczynkach katolickich poznają, żeśmy wyznawcami i apostołami Chrystusa i posłusznymi dziećmi Jego Kościoła katolickiego.

Mówi się i pisze bardzo wiele, reformuje się też nie mało, snuje się przeróżne plany naprawy życia i jego form i stosunków, a jednak, mimo to, albo właśnie dla tego, że toniemy w powodzi pustych słów i wzniosłych pomysłów, **za którymi nie idą wzniosłe czyny — na świecie jest coraz więcej zła i nędzy!**

Sam rozum i same tylko postanowienia nie pomagają, nie zaradzą złu!

Trzeba do pomocy gorącego serca katolickiego! Obok opieki prawnej nad człowiekiem **trzeba też dużo miłosierdzia** — tym więcej, im więcej na świecie biedy, skrajnej nędzy i poniewierki życiowej bliźnich, z taką samą, jak każda inna, duszą nieśmiertelną.

Nie odmawiajmy nigdy swego miłosierdzia tym, którzy go potrzebują, czekają!

Czyńmy dobrze bliźnim naszym nie tylko z grzeczności w „Tygodniu miłosierdzia“, **ale z gorącego serca katolickiego zawsze i wszędzie, szczególnie zaś w całym okresie złej zimy, okrutnej macychy wszystkich biednych i opuszczonych!** Popierajmy zawsze wysiłki i prace naszej organizacji miłosierdzia chrześcijańskiego „Caritas“! Bądźmy jego członkami, a w ten sposób dzieła miłosierdzia będziemy wykonywać jak by stale, nie przerywanie.

Nasze święto Akcji Katolickiej jest świętem Chrystusa Króla, którego przybytek katedralny w Katowicach wznosi się z takim trudem i mazurem. Stała pomoc w tym wielkim, zbożnym dziele wedle możliwości każdego z nas jest naszym zadaniem apostołskim i obowiązkiem katolika i diecezjanina. Niech to będą nawet grosze, pojedyncze grosze, ale niech płyną one stale w kierunku budowy katedry śląskiej Chrystusa Króla. Chrystus cieszy się zapewne z pięknych obchodów na Jego cześć, **ale bardziej cieszy się z uczynków na większą chwałę Jego.**

Budujmy Katedrę śląską w Katowicach swoimi stałymi ofiarami, które można przysyłać do naszej Centrali! Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Kupujcie i rozpowszechniajcie pocztówki na budowę Katedry z życzeniami świątecznymi!

Dalszymi zadaniami aktualnymi są dla nas: **Powiększenie liczby sił apostołskich przez pozyskiwanie dla oddziałów nowych, wartościowych członków, wytrwale zdobywanie czytelników, przyjaciół, sympatyków i abonentów dla „Gościa Niedzielnego“, nie zmordowane, masowe kolportowanie dodatku do „Gościa Niedzielnego“ — „Frontu Katolickiego“, czasopisma antykomunistycznego.**

Im lepszy katolik, tym lepiej wypełnia swe obowiązki katolickie i, im kto lepiej wypełnia swe obowiązki katolickie, tym lepszym jest katolikiem!

Wielkie, skuteczne i nie zastąpione jest apostołstwo czynu i własnego dobrego przykładu katolickiego! Bez tego nie ma Akcji Katolickiej!

Echa pielgrzymki mężów na Jasną Górę.

Pożyteczna i aktualna broszurka.

Dla ułatwienia wszystkim oddziałom powtórzenia w sposób uroczysty u siebie ślubowania pielgrzymkowego mężów na Jasnej Górze, Związek nasz wydał specjalnie broszurkę p. t. „Ślubowanie w Oddziale K. S. Mężów“.

Prócz tekstu ślubowania znajdują się w broszurce sposób przeprowadzenia w oddziale intronizacji Najśw. Serca Jezusowego, które, jak wszyscy wiemy, jest Patronem wszystkich zorganizowanych w Akcji Katolickiej mężczyzn w Polsce, i akt uroczystego poświęcenia oddziału Najśw. Sercu Jezusowemu.

Cena broszurki 15 gr. Zamawiać w naszym Sekretariacie.

Pamiętnik pielgrzymki związkowej.

K. Z. Mężów przygotowuje obszerny pamiętnik pierwszej ogólnopolskiej pielgrzymki związkowej mężów katolickich na Jasną Górę, który będzie zawierać referaty, kazania, przemówienia itp., wygłoszone podczas pielgrzymki.

O ukazaniu się pamiętnika i o jego cenie poinformujemy nasze oddziały.

Miniatury votum pielgrzymkowego.

Dla upamiętnienia pielgrzymki mężów Związek wydaje kopie (miniatury) votum związkowego, złożonego podczas pielgrzymki u stóp cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wielkość kopii 10×19 cm. Cena: 2,50 zł, 7,80 zł, 25,— zł, zależnie od materiału i wykonania. Kopie po 25,— zł są wykonane zupełnie jak oryginalne votum.

Zamówienia pamiętnika i kopii votum przyjmuje nasz Sekretariat.

Załatwmy sprawy popielgrzymkowe!

Do ostatecznego zlikwidowania spraw popielgrzymkowych brak nam jeszcze dokładnych zestawień liczbowych (uczestnicy, parafie, zebrane kwoty itp.) od PP. Kierowników pociągów, lub grup pielgrzymkowych do Częstochowy w dniach 18 i 19 września br. z: **Bielska-Dziedzic, Rybnika, Piekara i Lublińca.** Prosimy o rychłe nadesłanie brakujących zestawień, bez których nie możemy zrobić zestawienia diecezjalnego.

Przypominamy oddziałom, które jeszcze tego nie uczyniły, że należy przesłać do Sekretariatu naszego w Katowicach po 1 groszu od członka na votum mężów katolickich (nie tylko pielgrzymów), złożone podczas pielgrzymki mężów w cudownej kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze.

Gdzie jest ten płaszcz?

Podczas pielgrzymki mężów na Jasną Górę jakiś pielgrzym ze Śląska, mieszkający przy ul. Kordeckiego 10 m. 3 na kwaterze u p. Mączyńskiej, zamienił płaszcz, będący własnością p. Józefa Gendekę z Wrześni (ulica Poznańska 1, ratusz). Wszystkie oddziały prosimy o zbadanie sprawy i o spowodowanie niezwłocznego odesłania płaszcza (popielatego, jesiennego) właścicielowi na jego koszt, ewentualnie za pobraniem pocztowym.

Z życia naszego Związku.

W dniach 21—24 października br. odbyły się w Warszawie 3-dniowa konferencja programowa, posiedzenie pełnego Zarządu Katol. Związku Mężów i Zjazd delegowanych. W Warszawie byli liczni nasi delegaci.

Sprawozdanie z tych imprez organizacyjnych naszego Związku podamy w następnym numerze „Akcji Katol. na Śląsku“.

Serdecznie witamy!

Wstąpiły do naszych szeregów nowo-założone oddziały K. S. Mężów w: **Lipowcu** (prezes p. Glajc Józef), **Pierścu** (prezes p. Tomanek Rudolf) i **Kończycach Wielkich** (prezes p. Foltyn Franciszek).

Nowe oddziały nasze witamy serdecznie i składamy najlepsze życzenia: Szczęść Boże w rozpoczynanej pracy apostołskiej!

Ogólna liczba oddziałów naszych wzrosła obecnie do 205.

Już tylko 12 parafii nie posiada oddziału K. S. Mężów.

Do założenia oddziału przygotowują się parafie Brenna i Nowa Wieś (nowa placówka duszpasterska). Szczęść Boże!

Walka, która nie może ustać!

To nasza walka z komunizmem i o odzyskanie dla Chrystusa dusz, oczyszczonych z trądu komunistycznego i wszelkiego bałamuctwa czerwonego.

Mamy do tej walki ducha światłości z duchem ciemności różne, na szczęście, liczne już środki. Mamy nasz „Front Katolicki“ przy „Gościu Niedzielnym“, mamy liczne broszury i dzieła uświadamiające o niebezpieczeństwach i zbrodniach komunizmu.

Bardzo ważnym i nader skutecznym środkiem w tej walce są dobre ulotki przeciwkomunistyczne.

Serię takich ulotek wydała właśnie „Ostoja“ poznańska (Poznań, ul. Pocztowa nr 15). Oto ich tytuły: „Brat zabił brata“, „Sowiecka pańszczyzna“, „Czerwony car“, „Krwawa próba“, „Walka z Bogiem“, „Judaszowe podszepty“, „Szkoła zbrodni“ i „Dom niewoli“.

Są to ulotki czterostronicowe z symbolicznymi ilustracjami na stronie tytułowej. Cena ulotki tylko 1 grosz. Zamawiać wprost w „Ostoi“, lub u nas w Sekretariacie. Przy odbiorze większej ilości 20% rabatu.

Zapowiadamy.

dalszą serię kursów jednodniowych przeszkoleniowych i wizytacyj oddziałów. W ubiegłym okresie odbyliśmy ogółem 11 kursów dekanalnych i 23 wizytacje oddziałów.

Nowe kursy w rejonie przemysłowym (Katowice, Chorzów itd.) i dalsze wizytacje oddziałowe rozpoczną się jeszcze w tym miesiącu (listopadzie).

Czekamy na rozliczenia Katedralne!

Oddziały, które zakończyły pozaprogramową sprzedaż materiałów na budowę katedry w Katowicach, zechcą przesłać zebrane kwoty i rozliczenia materiałów. Jeszcze kilkanaście oddziałów posiada pocztówki, znaczki i portrety. Prosimy o pośpiech! Katedrę już buduje się dalej! Prezbiterium wybudowano już do wysokości około 5 pięt. Na dalszą budowę potrzebne są pieniądze.

Kwitujemy.

Składki na rok 1937 wpłaciły do Sekretariatu: **Bobrowniki** (zaliczka), **Boguszowice** (III kw.), **Bojszowy** (III), **Czarny Las** (III), **Czechowice** (III i IV), **Dzieckowice** (III), **Gostyń** (II, III), **Janów** (III), **Jasienica** (II, III, IV i I, II 1938), **Klimzowice** (III), **Kobiór** (III), **Knurów** (III), **Krasowy** (III), **Lędziny** (I, II, III), **Lubliniec** (III), **Mazańcowice** (cały rok), **Mikołów** (cały rok), **Mysłowice** (IV), **Niedobczyce** (IV), **Nowa Wieś** (cały rok), **Panewnik** (III), **Piekary Śl.** — **Św. Trójca** (cały rok), **Podlesie** (III, IV), **Radzionków** (III), **Siemianowice** — **św. Ant.** (III), **Skoczów** (III), **Szopienice** (III), **Tarn. Góry** (III), **Zawodzie** (III), **Zgoda** (III).

PP. Skarbnikom oddziałowym przypomina się, że termin płacenia składki do naszej centrali w Katowicach (3 gr miesięcznie od członka, płatne co kwartał z dołu) za III kwartał br. minął 1 października br.

Są też oddziały, zalegające za składkami jeszcze za rok 1936! Prosimy o załatwienie sprawy lub o porozumienie się z nami, gdyż oddziały nieplacące i niedające znaku życia, będziemy musieli uznać za nieczynne i skreślić z naszej ewidencji. W wielkiej organizacji musi być wielki porządek!



Katolickie

Słowarzyszenie Kobiet



Adres:
Katowice
ulica Marszałka
Piłsudskiego nr 20
Telefon:
345-07 i 345-08
P. K. O.: 303750

Wieczny odpoczynek daj im Panie!

Ci co odeszli od nas, niech się cieszą wiecznym spokojem i szczęściem oglądania Ciebie, Boże. Daj im to Panie! Oni żyli z nami na ziemi, z nami radowali się i z nami cierpieli, są nam znani. Zachowamy dusze zmarłych naszych najbliższych w głębokiej pamięci. Utrzymywać będziemy z zmarłymi łączność przez częstą pamięć w modlitwach. Pożyteczną i zbawienną jest rzeczą modlić się za umarłych... Nie tylko modlimy się za zmarłych, lecz prosimy ich o wstawienictwo w naszych potrzebach u Boga. Oni mogą nam wyjednać wiele łask. Wierzmy w dogmat Świętych

Obcowania, więc też wierzyć trzeba w skuteczność modlitw naszych za zmarłych i zmarłych za nami.

W święto umarłych, które się zbliża przystroimy odświętnie groby najbliższych i opuszczonych. Przez udział w Sakramentach św. wzniesiemy się bliżej wiecznych progów i w kornej modlitwie podczas Mszy św. urzeczywistniać będziemy dogmat Świętych Obcowania.

Duszom krewnych, znajomych i członków Stowarzyszenia wieczny odpoczynek daj Panie!

Kierownictwu pod rozwagę!

O czym mamy myśleć już teraz.

Aby oddział nasz żył, by miał pełnię życia w sobie. A życie daje praca. Oddział kobiet katolickich winien być ruchliwy w parafii. Stale coś mamy robić, przeprowadzać jakąś akcję, zależnie od czasu i ogólnego programu Akcji Katolickiej.

O ile praca w okresie letnim nie była tak systematycznie prowadzona, to teraz znowu dołożymy starań i obmyślimy taki program pracy, aby ruszyć naprzód.

W listopadzie:

1. Miesiąc listopad poświęcony jest duszom zmarłych. Podczas kościelnych nabożeństw i na zebraniu pomodlimy się za zmarłe nasze członkinie. Na zebraniu jedna z członkiń wygłosi referat: „Kult świętych ziemi śląskiej“. Kwadrans ewangeliczny przygotować ze „Zjednoczenia“.

2. W jesieni zaczynają się długie wieczory. Wykorzystajmy je na czytanie. Jest to odpowiedni czas na propagandę „Gościa

Niedzielnego“. Jeżeli nic nie zrobiono dla powiększenia w naszej parafii abonentów „Gościa“ — my zaczniemy to robić. Kierownictwa niech dbają o to, aby „Gazetę dla kobiet“ — nasze pismo organizacyjne członkinie abonowały i czytały. To jest najtańsze pismo, bo 15 gr na miesiąc.

3. Możemy urządzić również w naszej parafii przy pomocy innych Stowarzyszeń „Dzień prasy katolickiej“. Prasę katolicką trzeba rozpowszechniać i w mieście i na wsi, bo przez książkę dobrą, przez dobre pismo dużo dobrego można zrobić. Dru-

Hold Chrystusowi Królowi oddamy przez to, że:

Wzmiemy udział w nabożeństwie.

Przystąpimy do Sakramentów św.

Złożymy ofiarę na rozwój Akcji Katolickiej.

Przyjdziemy na akademię.

karnia Katolicka w Katowicach (ul. Piłsudskiego 58) dostarczy książki i różne propagandowe afisze i druki.

4. Sekretariat wyśle oddziałom kwestionariusze sprawozdawcze. Już teraz Kierownictwo **przejrzy zeszłoroczny kwestionariusz** i zacznie zbierać podług niego materiał do odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu sprawozdawczym. Trzeba się postarać, a jeszcze mamy na to czas, aby na jak najwięcej pytań mogłybyśmy dać odpowiedzi i pracę się wykazać.

5. Skarbniczki postarają się **wyrównać wszystkie zaległości** w Stowarzyszeniu.

6. W dziale miłosierdzia będziemy współpracować z tymi organizacjami, które to miłosierdzie wykonują w parafii. Tak np. z Caritasem, z Stowarzyszeniem św. Wincentego a Paulo. O ile nie ma w parafii Pań Wincentek w oddziale swym można założyć **sekcję charytatywną**, która tę pracę poprowadzi.

Rozważmy to wszystko i ułożmy program pracy na najbliższe miesiące.

Jak rozruszyć śpiący oddział?

Akcja Katolicka — to ruch, to życie, to czyn. Tylko tak rozumiemy Akcję Katolicką i tylko taką chcemy mieć. Ruch — życie — czyn, apostołstwo w oddziale każdym, bez wyjątku, powinno się przeprowadzać. Niestety są i w naszej diecezji oddziały, które chcą z czynnej Akcji Katolickiej zrobić śpiącą Akcję Katolicką. I to jest najstraszniejsze. Poniżej podajemy kilka wskazówek jak ożywić pracę w oddziale.

Zaprowadzić porządek organizacyjny!

Każda członkini
wypełnia deklarację,
powinna mieć legitymację członkowską,
posiadać obrazek z aktem ofiarowania i go
codziennie lub co pewien czas odmawiać,
posiadać odznakę członkowską, za noszenie której zyskuje się dziennie 100 dni odpustu,
abonować „Gazetę dla Kobiet“ i ją czytać,
złożyć przyrzeczenie (tekst w obrazku) dla członkiń K. S. K.,

Każde Kierownictwo winno:
systematycznie co miesiąc urządza zebrania Kierownictwa (to jest konieczne) i ogólne członkiń,

prowadzić porządnie protokoły (każdy protokół podpisze prezeska i sekretarka),
prowadzić dziennik korespondencyjny, listy i okólniki układać w teczkach,
zaprowadzić kontrolę obecności członkiń na zebraniach,

ustalić stały termin zebrań i przestrzegać tego terminu.

Wszystko, cokolwiek robimy, czy to będzie referat, czy komunikat, czy urozmaicenia — trzeba dobrze i starannie przygotować.

Prace trzeba rozwijać.

Nie można stać na miejscu i wciąż jedno i to samo powtarzać. Trzeba dążyć do tego, aby:

Na zebraniach stale były kwadransy ewangeliczne.

Członkinie co miesiąc same wygłaszały referaty.

Założyć bibliotekę podręczną, kształcić członkinie przez wypożyczenie książek, broszur, pism, referatów do domu.

Kwartalnie wspólnie brać udział w nabożeństwie i wspólnie, wszystkie razem przystąpić do Stołu Pańskiego.

Obchodzić uroczystości święto organizacyjne w marcu i święto Akcji Katolickiej w październiku.

Omawiać na zebraniach sprawy rodziny, wychowania i nowe hasło.

Zakładać o ile zachodzi potrzeba sekcje przy oddziale jak np. miłosierdzia, propagandy dobrej prasy, kształcenia religijnego.

Przygotowywać kandydatki, zapoznając je na osobnych zebraniach z celem A. K. i zadaniami członkiń Katol. Stow. Kobiet.

Nie szablonować pracy, lecz urozmaicać ją.

Jak można urozmaicać pracę i uprzyjemnić. Otóż:

w czystej salce, odświeżonej obrusem i kwiatami, obrazem Zwiastowania lub krzyżem odbywać zebranie;

urządzić raz w roku towarzyskie spotkanie członkiń przy kawie i urozmaiceniach;

odwiedzać wspólnie sąsiednie oddziały i zapraszać inne oddziały na swe zebrania;

na zwykłych zebraniach można wstawić do programu również odpowiednią deklamację lub jakiś dialog, stosowny do hasła Akcji Katolickiej, referatu albo okoliczności.

Oddziały, które istnieją dwa i trzy lata nie mogą swej pracy ograniczyć tylko na odbywaniu miesięcznych zebrań, gdzie jeszcze może ks. proboszcz wszystko załatwiać i robi.

Trzeba pomagać proboszczowi a nie obarczać jego pracę. To zasada pracy naszej.

Rosną szeregi...

Ostatnio powstały oddziały K. S. K. w następujących parafiach:

Repty Stare — 19 września br.; prezeską p. Albrechtowa Klara, członkiń 22.

Chorzów, przy par. św. Barbary — 6 września br.; prezeską p. Bekierowa, członkiń 104.

Jędrzysek — 2 października br.; prezeską p. Fronczkova Anna, członkiń 104.

Szarlej Piekary — 10 października br.; prezeską p. Adamcova Marta, członkiń 42.

Pierściec — 17 października br.; prezeską p. Jurczykova Karolina.

Raszczyce — 18 października br.; prezeską p. Bednarska Florentyna, członkiń 29.

Ćwiklice — 15 października br.; prezeską p. Grygierova Zuzanna, członkiń 60.

Nowym oddziałom „Szczęść Boże“ w pracy!

Razem liczy Stowarzyszenie 161 oddziałów.

Kursy organizacyjne dla kierownictw K. S. K.

Program kursu podany został już w ostatnim numerze „Akcji Katol. na Śląsku“.

Kursa odbędą się w następujących terminach:

Bielsko — niedziela, 7 listopada. Nabożeństwo i wykłady w zakładzie SS. Notre Dame w Bielsku.

Rybnik — niedziela, 14 listopada. Nabożeństwo i wykłady w zakładzie SS. Urszulanek w Rybniku.

Tarnowskie Góry — niedziela, 21 listopada. Wykłady w Domu Związkowym.

Chorzów III (par. św. Magdaleny) — niedziela, 28 listopada. Wykłady odbędą się w ochronce przy kościele parafialnym w Chorzowie Starym.

Z początkiem przyszłego roku odbędą się kursy organizacyjne K. S. K. w Żorach i Mikołowie.

Prosimy donieść do Sekretariatu, ile osób z kierownictwa w kursie weźmie udział i ile zamawiają śniadań i obiadów. Obiad będzie kosztował 80 gr.

Szczegółowy podział oddziałów co do udziału w kursach został podany w osobnym okólniku do kierownictw.

SKŁADKI.

wpłaciły następujące oddziały: Czarny Las (III i IV kw.), Kamienica (za cały rok), Klimzowiec (III), Dąbrówka Mała (III i IV), Świętochłowice (III), Bieroń Nowy (II), Rybna (II i III), Strumień (III i IV), Lubomia (II), Hajduki Wielkie (III), Dąb (III), Katowice P. P. (II, III, IV), Wodzisław (III), Żory (III i IV), Czechowice (III), Świerklany (III), Gieraltowice (II i III), Golasowice (III i IV), Chropaczów (II, III i IV), Żyglin (4,05 zł), Ochaby (4,05 zł), Imielin (III i IV), Rydułtowy (III i IV), Zależe (III i IV), Lipiny (IV), Bielszowice (IV), Bojszowy (IV).

W następnym miesięczniku ogłosimy wszystkie te oddziały, które wyrównają składkę za cały rok 1937.

Zmarłą członkinię oddziału K. S. K. w Katowicach przy par. św. Piotra i Pawła.

śp. **MARIĘ ZUBRZYCKĄ**,
polecamy modlitwom.

Święto Młodzieży przed nami!

Za kilka tygodni, w niedzielę, 14 listopada, katolicka młodzież męska całej Polski obchodzić będzie swoje doroczne Święto Młodzieży. Jeśli rzucimy okiem na niedzielę przed 14-ym listopada, to zobaczymy, że najrozmaitsze stany, warstwy społeczne obchodziły niedzielę za niedzielą swe doroczne święta. W tym łańcuchu świąt nie może zabraknąć i święta naszego, święta KSMM. Owszem, święto to powinno się wybić na czoło wśród niezliczonych uroczystości i świąt, urządzanych w okresie jesiennym. Albowiem cele nasze są wielkie i doniosłe: Chcemy wprowadzić ducha Chrystusowego do życia jednostek i najszerzych warstw młodzieży, chcemy przerobić życie całe w myśl zasad Chrystusowych, chcemy, by wszędzie panował Chrystus Pan. Taki przecież jest istotny sens artykułu 4 statutu KSMM, artykułu bodaj najważniejszego wśród innych artykułów statutowych. Ten zasadniczy cel naszej organizacji musimy jasno i wyraźnie uwydatnić w dniu Święta KSMM, by społeczeństwo całe, katolickie, a nawet niekatolickie, wiedziało, czego my, katolicka młodzież męska, chcemy. W tym duchu przygotujmy pilnie i sumiennie nasze doroczne święto.

Nie zapomnijmy również o tym, że w dniu święta KSMM wypada nam uczcić w szczególny sposób naszego patrona niebieskiego, św. Stanisława Kostkę, którego uroczystość przypada na dzień przed naszym Świętem Młodzieży. Św. Stanisław Kostka niech będzie świetlanym wzorem w pracy naszej dla Akcji Katolickiej. Posłuchajmy, co powiedział J. E. ks. biskup Adamski w liście pasterskim wydanym w ubiegłym roku: „Jeśli św. Stanisław Kostka nie wspaniałymi czynami ludzkimi, lecz wewnętrzną mocą pociąga za sobą

miliony młodzieży, Wy, młodzieży polska, idąc Jego drogami, czyńcie to samo i wysoko trzymając sztandar świętości i miłości Boga, innych za sobą pociągajcie ku wspólnemu celowi.“

Ślubujemy...

W dniu święta patronalnego zabrzmia znów we wszystkich kościołach potężne i zdecydowane głosy młodych rycerzy Chrystusowych, wymawiające ślub — postępowania śladami swego duchowego wodza, świętego młodzieniaszka Stanisława Kostki. W tej uroczystej chwili przypomnijmy sobie moment składania ślubu Matce Boskiej w Piekarach w czasie Złotu, że „strzec będziemy jako najdroższego skarbu wiary świętej“.

Zastanówmy się wtedy, czy życie i czyny nasze były zgodne z tym, cośmy przyrzekali. Jeśli zaś znajdziemy uchybienia, postanówmy twardo i mocno unikać ich. Niech słowa nasze idą zawsze w parze z czynami naszymi.

Na święto Patronalne.

Każdy oddział gorączkowo przygotowuje Święto Patronalne, które w bież. roku przypada na 14 listopada. Już w całej pełni odbywają się próby teatralne, śpiewackie, ćwiczenia deklamacyj, musztry itd. Kierownictwo robi z swej strony co może i powtarza, „żeby się tylko wszystko udało“. Słusznie! Święto Młodzieży to dzień, w którym chcemy uczcić swego wodza duchowego — św. Stanisława Kostki, i pokazać na zewnątrz swoje przywiązanie do organizacji. To też dzień ten musi mieć charakter uroczysty i poważny. Należy dopilnować, by nic w programie nie ubli-

ANIELE ZIEMSKI.

*Aniele ziemski bez winy,
Ozdobo naszej krainy,
Wejrzyj z nieba dziś łaskawie
Na nas, święty Stanisławie.*

*Przyjm nasze modły, ofiary,
Złej na nas niebieskie dary;
Wesprzyj w każdej nas potrzebie,
Gdy wniesiemy głos do Ciebie.*

Idź, młodzieży, w ślady swego wielkiego
Patrona...

Jego cnoty, niech będą twymi cnotami,
Jego zasady, niech będą twymi zasadami,
Jego czyny, niech będą twymi czynami!

żyło powadze święta. Zabawy, humoreski i wszelkie inne urozmaïcenia nieodpowiednie w dniu Święta Młodzieży należą z programu wykluczyć.

Niech święto nasze będzie triumfem serca i duszy, nie zaś zmysłów.

Precz z trudnościami!

Są kierownictwa oddziałów, których specjalnością jest wynajdywanie trudności w pracy organizacyjnej i ich wyolbrzymianie. W następstwie tego „szczególnego uzdolnienia” oddział ten pracuje (bo mówi: „że się nie da...“).

Jeszcze nie wszystkie oddziały zajmują się zyskiwaniem abonentów „Gościa Niedzielnego”, tłumacząc się, że akcja taka nie da się przeprowadzić ze względu na ogromne trudności. Tak było do niedawna w Brennej, gdzie „Gość Niedzielný” nie posiadał żadnego abonenta. Gdy się o tym dowiedzieli dwaj druhowie z Chorzowa, bawiący tam na urlopie, od razu zabrali się do dzieła. Zapoczątkowali akcję propagandową „Gościa Niedzielnego” odwiedzając 35 gazdów, z których 25 od razu zapłaciło miesięczny abonament.

Sukces ten zawdzięczają oni poświęceniu, gorliwości i młodzieńcemu zapałowi, z jakim zabrali się do rzeczy. Pracowali z poświęceniem i zapałem, na jaki stać powinno każdego druha KSMM dla idei szerzenia dobrej prasy, a w szczególności tygodnika diecezjalnego — z poświęceniem i zapałem, z jakim należy się zabierać do wszelkiego obalania przeszkód!

Druhowie! Pokonywanie trudności — to ambicja nasza, to KSMM-owski żywioł nasz... A zwycięstwo nad trudnościami — to duma nasza!

Pamiętajmy o naszych zmarłych druhach

Przyjął się zwyczaj, że przy naszych uroczystościach składamy czasem wieniec na grobach zmarłych druhów. Wieniec sam — to za mało. Niedługo 1 listopada, święto Wszystkich Świętych. W dniu tym należy szczególnie pamiętać o duszach naszych zmarłych druhów. Niech w to święto na grobach druhów zabłysną światełka, a usta niech wypowiedzą szczerą modlitwę, by ulżyć mąk czyśćcowych duszom. Niektóre oddziały oddawają wspólny hołd zmarłym druhom. Zwyczaj taki szczerze polecamy. Druhowie, postarajcie się poza tym utrzymać powagę tego święta na naszych cmentarzach, gdyż często, zwłaszcza młodzież zapomina, co to jest cmentarz i po co tam przysła.

Nominacje

W związku z ustąpieniem dzielnego i zasłużonego dha Kominka Alojzego z dotychczasowego stanowiska przewodniczącego Komisji Oświatowej KSMM i zastępcy sekretarza generalnego, składa mu Stowarzyszenie jak najserdeczniejsze podziękowanie za wszelki poniesiony trud i poświęcenie.

Zarząd KSMM wybrał nowego zastępcę sekretarza generalnego w osobie długo-

letniego członka Zarządu druha **Poledni Józefa** z Chorzowa II, ul. Kozielska, a przewodniczącym Komisji Oświatowej mianował znanego druha **Stosza Józefa** z Świętochłowic. Stowarzyszenie serdecznie wita druhów Nominatów i życzy im owocnej pracy.

Przeszkolmy naszych sportowców.

Zawodów nie dokończono, bo się gracze pobili... Sędzia z obandażowaną głową, pod osłoną policji wracał do domu... Drużyna się rozwiązała, bo uważała, że ją krzywdzą... Czyż pierwszy raz zdania takie słyszycie? Przeciwnie — uszy Was chyba od nich bołą. A czy w Waszej drużynie nie ma podobnych narzekań? Również są, i to dość częste!

W czym leży вина?

Przede wszystkim w braku przygotowania ideowego zawodników. Jeśli sportowcy uważają, iż praktyka sportowa wystarczy, by zrobić z druhów naszych „dżentelmenów“, to się grubo mylą. Samym kopaniem nie wychowamy naszych druhów.

W okresie zimy należy urządzić kilka wykładów i pogadanek, traktujących o kulturze w sporcie, o katolickim poglądzie na sport, o zasadach sportu właściwego itd. Materiału do pogadanek może dostarczyć Stowarzyszenie.

Próba kandydacka obowiązuje druhów sportowców tak samo jak oświatowców, perowców, czy też abstynentów. Należałoby w ogóle dopuszczać tylko tych druhów do zawodów, którzy odbędą próbę kandydacką. Niech wprzód będą dobrymi i światłymi członkami Stowarzyszenia, a potem niech zawodują. Nie będzie wtedy narzekań, że sport psuje nam druhów.

Z zapalem więc przystąpmy — druhowie naczelnicy — do przeszkolenia ideowego naszych sportowców, a na wyniki nie trzeba będzie długo czekać.

Nie prośba — nie groźba — ale dobra wola.

Od 10 lat KSMM intensywnie, nie tylko na Śląsku, ale w całej Polsce prowadzi kon-

kursy przysposobienia rolniczego. Ostatnio prasa śląska umieściła obszerną statystykę wszystkich organizacyj młodzieży w Polsce, które prowadzą akcję p. r. i okazało się, że KSMM jest w tej pracy na pierwszym miejscu. Trzeba nam wiedzieć, że pierwsze miejsce zajmujemy już 10 lat, to znaczy od początku, jak tylko p. r. zostało wprowadzone do Polski. Czyż nie możemy być z tego dumni? Na wszystkich nieomal wystawach rejonowych p. r. w br. zespoły KSMM zdobywały pierwsze miejsca i najlepiej się prezentowały. Na razie może dosyć tej strony radosnej, a teraz odwróćmy stronę medalu. Niedawno czytałem inną statystykę, i co ona wykazuje? $\frac{1}{4}$ zaledwie oddziałów wiejskich bierze udział w akcji p. r., a $\frac{3}{4}$ stoi poza tą akcją. Druhowie, czyż myślicie, że w tej liczbie ospałych, naszych oddziałów śląskich nie ma? Są — i to w poważnej liczbie! Bliśko 100 oddziałów wiejskich, a zwłaszcza w powiecie rybnickim, pszczyńskim, cieszyńskim i lublinieckim, które bez jakichkolwiek przeszkód mogą zespoły założyć, p. r. nie prowadzą. W akcji p. r. nie ma groźb, ani prośb, ale dobra wola. To, co p. r. przez te 10 lat uczyniło dla dobra rolnictwa i państwa, to tylko wynik dobrej woli uczestników i wielkiego zrozumienia doniosłości sprawy. Oddziały rolnicze, przystąpcie do zakładania zespołów p. r.! Ostateczny termin zgłoszeń do 31 października br.

Formularze nr 2.

Ukoronowaniem całorocznej pracy p. r. jest wypełnienie i przysłanie do Stowarzyszenia formularzy konkursowych nr 2. Jeśli tą ostatnią czynność załatwicie, wtedy możecie spocząć na laurach i cieszyć się z Waszych wyników. Czekamy!

Wystawa dobrej prasy.

Pod koniec października urządza nasz oddział w Jedłowniku wspólnie z Parafialną Akcją Katolicką wystawę dobrej prasy. Wystawa odbywa się w sali parafialnej. Można na niej zobaczyć setki pism i czasopism katolickich z całej Polski. Wystawę gorąco polecamy okolicznym oddziałom.



Nasza uroczystość jubileuszowa.

Z okazji dziesięciolecia samodzielnego istnienia KSMŻ na Śląsku odbyła się w dniu 17 października br. akademii w sali Domu Związkowego przy parafii N. M. P. w Katowicach. W czasie akademii dhna Matłokówna wygłosiła referat, w którym podkreśliła ważne momenty z dziesięcioletniej działalności Stowarzyszenia. Przed 1927 r. stowarzyszenia żeńskie jak i męskie skupiały się w jednym „Związku Młodzieży Polskiej”. Jednak zwiększająca się liczba członkiń, odmienny kierunek wychowawczy dziewczęcia, przeznaczonego do spełnienia zgoła odmiennych zadań życia, spowodowały podział jednolitego dotąd Związku na męski i żeński, ten ostatni z siedzibą w Katowicach, pod kierownictwem sekretarza generalnego ks. Józefa Matuszka i z przewiel. ks. prał. Wawrzyńcem Pucherem jako prezesem na czele. W tym czasie Związek liczył 1300 członkiń czynnych. Obecnie Stowarzyszenie liczy

blisko 7000 członkiń. Z większych wyczynów Stowarzyszenia prelegentka wymieniła ogólnopolski zlot młodzieży w 1933 roku, kilka zlotów śląskich, kilkanaście seryj re-kolekcyj zamkniętych i kursów skoszarowanych, które wyszkoliły już liczny zastęp ruchliwych przodowniczek katolickich. W dalszym ciągu akademii odczytano uchwałę Zarządu Stowarzyszenia, mianującą członkami honorowymi zasłużonych pionierów katolickiego ruchu młodzieży na Śląsku: ks. prałata Wawrzyńca Puchera, pierwszego prezesa Związku Młodzieży Żeńskiej, późniejszego asystenta kościelnego KSMŻ, ks. proboszcza Józefa Matuszka, długoletniego sekretarza generalnego Stowarzyszenia, ks. dra Jana Tomalę, p. Marię Wrazidlanę, pierwszą prezeskę KSMŻ. Piękne dyplomy honorowe wręczył wyżej wymienionym zasłużonym osobom J. E. ks. Biskup Juliusz Bieniek.

Trudności w pracy?

Trudności w pracy... Czy one w ogóle są? O tak! Wiedzą o tym dobrze oddziały, które nie mają własnego ogniska, których członkinie rekrutują się przeważnie z dziewcząt bezrobotnych, gdzie skarbniczka głowi się, skąd czerpać pieniądze na abonament czasopism lub składek, — albo też te, w których kierownictwo nie jest dobrane, gdzie są ciągle nieporozumienia, gdzie współpraca z księdzem asystentem się nie układa, itd.

Trudności są. Lecz chwała Bogu, że one istnieją! Nic bowiem ludzi tak nie rozzuchwała i psuje, jak brak trudności,

czyli ciągle powodzenie. Trudności, te cierpie nie napotykanie w naszej pracy, są dla nas błogosławieństwem, **ale pod jednym warunkiem**: że nie pozwolimy im się mnożyć i nas zadusić, lecz że będziemy się z nimi szamotać, będziemy je zwalczać aż do zwycięstwa! Wtedy ciernie te nie będą nas tylko ranić, lecz będą **hartować** nas życiowo, wyrobią z nas silne charaktery i wychowują na wartościowe jednostki.

Znając trudności oddziałów, postanowiliśmy omawiać je kolejno na łamach „Akcji Katol. na Śląsku” i na każdą trudność znaleźć jakieś środki zaradcze, znaleźć jakieś

lekarstwo. Prosimy lekarstwa te stosować i przy sposobności donieść nam, jak one podziały na ożywienie pracy. Cykl naszych artykułków o trudnościach zaczniemy od „góry“, od omówienia

osoby prezeski.

W parafii X. istnieje dość liczny oddział. Na pozór niema żadnych większych trudności, więc praca powinna iść jak najlepiej. Oddział ma własne ognisko, kasa dość bogata, a jednak coś tu niedomaga. Frekwencja na zbiórkach słaba, bo na 60 zapisanych uczęszcza na zbiórki około 20 druhen. **Brak ducha**, to najlepsze określenie. A przecież prezeska jest bardzo pilna i ruchliwa, pełna najlepszych chęci i poświęcenia — wzorowo wykonuje zlecenia centrali. A jednak sama czuje, że coś szwankuje, i bezsilna załamuje ręce: „już więcej nie mogę! Robię wszystko, co w mojej mocy!“ Biedna prezeska! Współczujemy z nią, boć to praca bezinteresowna, za którą nie tylko że nie płacą, ale nawet nikt nie podziękuje! Ale razem z wyrazami współczucia rzucamy jej pytanie: „a przecież prezeska ma do swej pomocy cały sztab kierownictwa? Dlaczego wszystko sama robi?“ Tak — tu jest sęk. Prezeska ta niestety zbyt kurczowo trzyma w ręku berło panującego, nie dopuszczając do współpracy reszty kierownictwa. Może przez przesadną ambicję „haruje“ ile sił, zaniedbując nieraz obowiązki rodzinne, czy zawodowe. To nie jest w porządku! Dobra, wzorowa prezeska pracuje nie sama, ale gromadnie: wspólnie z całym kierownictwem. Praca jest podzielona, a ona pilnuje, dogląda i radzi. Tylko mało wyrobiona prezeska twierdzi: „Jak ja sama nie zrobię, to nikt nie zrobi!“ To bardzo źle! Trzeba sobie odpowiednio wychować resztę kierownictwa. A zresztą, zwykle za takim twierdzeniem kryje się raczej przesadna ambicja. Trzeba tak robić, by w razie, gdy zabraknie tej „gorliwej“ prezeski, oddział nie doznał szwanku albo nawet zupełnego załamania. Prezeska winna wszystkie druhy robić odpowiedzialne za całość pracy, a każdą członkinię kierownictwa specjalnie odpowiedzialną za jej odcinek pracy. Niech raczej jakiś występ czy

przedsięwzięcie słabiej wypadnie, niech się nawet raz coś nie uda — a wtedy wszystkie poczuja się współwinnę i wszystkie, jeśli mają trochę ambicji, postanowią na drugi raz inaczej zabrać się do roboty.

Jest inny ujemny typ prezeski: tamta za dużo robi, a druga zbyt mało, albo nie robi. Jest prezeską dla reprezentacji, a robotę zwała na kierownictwo. Taką prezeskę kierownictwo winno jak najprędzej wysłać na najbliższy kurs, a w najgorszym razie — na emeryturę.

Jeśli już jest mowa o prezesce, uzupełnijmy sobie typ dobrej, wzorowej druhy prezeski: do druhen odnosi się ona z miłością i wyrozumieniem, dbając równocześnie o zachowanie swojego autorytetu. Umie nie tylko rozkazywać, ale sama pracuje i to z szczerych pobudek. Świeci druhom dobrym przykładem i w ognisku, i w kościele, i w życiu prywatnym. Jednym słowem, jest taką, że nie stanowi przeszkody i trudności w pracy oddziału, a przeciwnie, jest pierwszą i główną jego apostołką.

Wizytacje oddziałów.

Zapowiedziane wizytacje oddziałów rozpoczyna się w drugiej połowie listopada. Zwizytowane zostaną oddziały:

Z okręgu chorzowskiego: Chorzów parafia św. Barbary, Chorzów parafia św. Józefa, Chorzów-Klimzowiec, Świętochłowice, Świętochłowice-Zgoda, Ruda Śl., Łagiewniki, Siemianowice par. św. Antoniego.

Z okręgu katowickiego: Dąbrówka M., Brzezinka, Katowice P. i P., Kochłowice, Kończyce, Łaziska Górne, Ornontowice, Nowa Wieś, Szopienice, Załęska Hałda, Pawłów.

Z okręgu lublinieckiego: Glinica, Kośmідry, Kochcice, Lubecko, Lisowice, Łagiewniki Wielkie, Solarnia, Steblów, Olszyna, Pawonków.

Z okręgu pszczyńskiego: Golasowice, Studzionka, Śmiłowice, Tychy, Wisła W.

Z okręgu piekarskiego: Brzozowice, Piekary parafia św. Trójcy, Rojca, Sucha Góra.

Z okręgu rybnickiego: Biertułtowy, Bu-
jaków, Dębieńsko Wielkie, Golejów, Gie-
rałtówce, Godów, Chwałowice, Czuchów,
Jankowice, Popielów, Paniówki, Paniowy,
Rogów, Syrynia, Wilcza Górna, Rybnicka
Kuznia.

Z okręgu tarnogórskiego: Brynica, Na-
kło, Nowe Chechło, Repty Nowe, Lasowice,
Strzybnica, Świerklaniec, Woźniki, Żyglin.

Odsyłamy powyższe oddziały do „Akcji
Katoł. na Śląsku“ nr 10, gdzie jest mowa
o przygotowaniach do wizytacji.

Nasz stosunek do kursów samo- kształceniowych i świetlic między- związkowych.

Wojewódzka, powiatowa i magistracka
oświata pozaszkolna organizują t. zw.
„kursy samokształceniowe“, polegające na
zespołowej pracy kilku, wzgl. kikutu
osób w jednym wybranym przez siebie
dziale, n. p. w dziale społeczno-gospodar-
czym, higieny, krajoznawstwa, techniki itp.,
przy czym samorządy dostarczają odpo-
wiednią temu działowi bibliotekę podręcz-
ną. Zaznaczamy dobitnie, że oddziałom
na razie nie wolno zgłosić się do tej akcji,
dopóki nie dostaną od nas instrukcyj w tej
sprawie. Stowarzyszenie obecnie prowadzi
pertraktacje z władzami, dotyczące utwo-
rzenia pewnych działów, odpowiadających
naszemu programowi pracy i naszemu
kierunkowi myśli, oraz doboru książek.
O wyniku pertraktacji oddziały zostaną
powiadomione. Istnieją dążenia, by jak naj-
więcej zespolic wszystkie organizacje, pra-
cujące w danej miejscowości, i w tym celu
urządza się zebrania świetlicowe dla
wszystkich organizacji razem, zarówno dla
młodzieży męskiej, jak żeńskiej. Ponieważ
zasady wychowawcze naszej organizacji są
odrębne od zasad wielu innych organi-
zacji, zrozumiała jest rzeczą, że druhy
nasze we wspólnych zebraniach i zajęciach
świetlicowych udziału nie biorą.

Okręgi urządzają:

Okręg chorzowski:

Zebranie jesienne dnia 7 listopada br.
w szkole 17-tej w Chorzowie, ul. Dąbrow-

skiego. Msza św. o godz. 8-mej w kościele
św. Jadwigi, początek obrad o godz. 9,30.

Dzień skupienia dnia 5 grudnia w Cho-
rzowie, przy ul. św. Piotra.

Dzień autora z konkursem książek Gu-
stawa Morcinka, dnia 23 stycznia 1938 r.

Konkurs hodowli kwiatów doniczko-
wych. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo
okręgowe na zebraniu jesiennym w dniu
7 listopada, wraz z należnością za cebulki.

Kurs pieczenia odbywa się już w szkole
XVIII w Chorzowie i trwać będzie jeszcze
dwa miesiące.

Kurs sanitarny odbędzie się w styczniu
przyszłego roku.

Okręg pszczyński:

Jesienne zebranie odbyło się dnia 24-go
paźdz. br. w ognisku KSMŻ w Pszczynie.

Okręg rybnicki:

Jesienne zebranie odbyło się 10 paź-
dziernika. W tym samym dniu odbył się
konkurs wyszkoleniowy.

Okręg tarnogórski:

Odprawa przodowniczek p. r. dn. 15-go
listopada o godz. 16-tej w „Domu Kato-
lickim“ w Tarnowskich Górach.

Odprawa naczelniczek dnia 30 listopada
o godz. 16-tej w „Domu Katolickim“ w
Tarnowskich Górach.

Posiedzenie kierownictwa okręgowego
dnia 8 listopada o godz. 16-tej w „Domu
Katolickim“ w Tarnowskich Górach.

31 druhen okończyło kurs na Zadolu.

W czasie od 13—25 września odbył się
kurs dla kierownictw i zastępowych w Za-
dolu. Zastąpione były przeważnie kierow-
nictwa z oddziałów nowych, w liczbie 31.
Kursistki przerobiły dokładnie „I. książkę
KSMŻ“ i „Wskazówki Metodyczne“, wy-
słuchały kilka treściwych referatów religij-
nych, zebrały dużo materiału do różnych
imprez i uroczystości. Na zakończenie
kursu odbyła się akademicka, a również we-
soły wieczór. Kursistki wyjechały z Zadola
z wielkim zapałem do pracy. To też ży-
wimy nadzieję, że zapał ten wkrótce uwy-
datni się w rozwoju ich oddziałów.

(Dalszy ciąg działu KSMŻ.)

Z kursu religijno-społecznego KSMŻ w Kokoszycach.

W czasie od 29 września do 9 października br. Kokoszyce były świadkiem poważnego wyczynu samokształceniowego druhen.

Zjechało się 46 druhen do Domu Rekolekcyjnego. Reprezentowane były okręgi: cieszyński 6, chorzowski 11, katowicki 7, lubliniecki 2, rybnicki 10, pszczyński 4, tarnogórski 6.

Celem kursu było przeszkolenie przewodniczek myśli i działania katolickiego, przez: pogłębienie wiadomości religijnych, zaznajomienie z kwestią społeczną, przygotowanie do praktycznego działania apostołskiego, ćwiczenia organizacyjne itp.

Prelegentami kursu byli fachowcy i wybitne osobistości naszej diecezji, z. J. E. ks. Biskupem Ordynariuszem na czele.

Do wydajności pracy i sprawności funkcjonowania zajęć przyczyniła się w wielkiej mierze wewnętrzna organizacja kursu. Kursistki utworzyły sobie oddział, wyłoniły z pośród siebie kierownictwo, podzieliły się na zastępy i utworzyły sekcje.

Pobyt w Kokoszycach był dla druhen okresem wyteżonej pracy, a nastrój spędzonych tamże dni, rozpoczynających się Mszą i Komunią św., a kończących się nabożeństwem różańcowych i konferencją religijną — to nastrój pełen skupienia i powagi, a równocześnie pełen radości wewnętrznej i zadowolenia.

O skutkach kursu świadczyć będzie wzmożona działalność druhen kursistek w terenie.

Wynik zbiórki publicznej.

Zbiórka publiczna, urządzona przez Stowarzyszenie za zezwoleniem władzy wojewódzkiej w dniu 12 września br., dała 2.736,68 zł dochodu. Liczne oddziały doskonałe doceniały znaczenie kwesty i zbierały ofiary bardzo gorliwie. Była jednak i spora liczba takich, które nie okazały zrozumienia dla tej sprawy. Te nie tylko że nie przysporzyły funduszków organizacji naszej, ale zrobiły nam wielką przykrość okazaniem braku poświęcenia i ofiarności.

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do przeprowadzenia zbiórki, składamy gorące „Bóg zapłać“.

BIERZ I CZYTAJ

Już nie ma obawy, że zabraknie nam materiałów do naszych wykładów w związku z nowym hasłem. Naczelny Instytut Akcji Katolickiej bowiem wydał szereg broszur na tematy społeczne (odbitki referatów wygł. na Studium Społecznym w Warszawie):

Cena

Ks. prof. dr Wóycicki: „Tendencje rozwojowe związków zawodowych w Polsce“	60 gr
Ks. dr Machay: „Rola Akcji Katolickiej w naprawie stosunków społecznych“	50 gr
Ks. Kobyliński: „Eksperymenty gospodarcze w świetle etyki katolickiej“	50 gr
Ks. dr Piwowarczyk: „Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwość jej realizacji“	60 gr
Konieczny: „Problemy stanu robotniczego a katolickie postulaty społeczne“	50 gr
Dr Niesiołowski: „Metody realizacji wychowania społecznego“	60 gr
Sikorski: „Zagadnienie polskiego stanu średniego“	50 gr
Ks. dr Wyszyński: „Zasięg i charakter zainteresowań katolickiej myśli społecznej“	60 gr

(Ciąg dalszy w następnym numerze.)

„Prosimy o sztuczki teatralne!”

Owszem — Biblioteka Sceniczna KDK jest już dość bogata! Na życzenie dostarczamy katalog. Polecamy niektóre:

„Gdy brak błogosławieństwa matki” — 5 krótkich aktów, na okres Bożego Narodzenia. 15 ról żeńskich. Cena 1,20 zł.

„Blżej do Ciebie, mój Boże” — w 4 aktach, 11 ról żeńskich, 1 dziecko. Cena 1,80 zł.

„By zbawiać dusze” — na tle życia św. Tereski, 14 ról żeńskich, 1 męska. Cena 2,— zł.

„Ofiarna miłość” — w 4 aktach, na 9 ról żeńskich. Cena 1,10 zł.

„Bat niewolników” — w 4 aktach, na 14 ról żeńskich. Cena 1,50 zł.

„Dopóki matkę masz” — w 4 aktach, 11 ról męskich, 2 żeńskie, 4 dzieci. Cena 1,80 zł.

„Torreador z Montagradas” — w 3 aktach, na tle wojny domowej w Hiszpanii. 14 ról męskich. Cena 1,90 zł.

„Magnificat” — obrazek sceniczny w 1 akcie na role żeńskie, na okres gwiazdkowy. Cena 60 gr.

„Kobieta wyzwolona” —

ulotkę na 4 strony po 1 groszu o treści propagandowo-uświadamiającej na temat życia kobiety w Bolszewii poleca Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 20.

Ważne!

Miesięcznik „Akcja Katolicka na Śląsku”

powinni gruntownie przeczytać wszyscy członkowie Zarządu P. A. K. oraz oddziałów A. K. Prezes (-ka), po przeczytaniu — puszcza go w obieg. Dla kontroli poleca się wypełnić następującą rubrykę:

Biuletyn nadszedł dnia _____

Czytali go:

L. p.	Nazwisko	Oddano dnia	L. p.	Nazwisko	Oddano dnia
1			6		
2			7		
3			8		
4			9		
5			10		

Do przechowania zabrał (a) _____

dnia _____